Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 37. Wilnia, Niadziela 1 Lipnia 1928 h. Hod IV (XII).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod — 10 zoł., na paŭhoda — 5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał. HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hraš. — za radok drobnaha druku ŭ wadnej pałosey

Žodziški haroj!

Ab Žodziškach jość što hawaryć i pisać. Zmahańnie za biełaruskuju sprawu na stolki tut wialikaje, što moža jano być prykładam dla inšych.

Hłybokaja narodnaja świedamaść, stojkaść u zmahańni za swaje prawy sapraŭdy hodnyja dziwa i pašany. Heta ŭsio hawora ab wialikaj žywučaści našaj wioski i ab tym, što jana na darozie da swajho narodnaha i hramadzkaha wyzwaleńnia. Mylajucca ŭsie tyja, jakija jašče siańnia nie dacemiwajuć adradžeńnia biełaruskaha narodu.

Ale bližej da reču. 15 červienia sioł. h. Žodziški čakali adwiedzin Arcybiskupa. Ale widać bolš hetaha čakali syščyki, ad jakich užo zahadzia až roiłasia ŭ Žodziškach. Palicyja dumała, što tutejšyja sialanie, aburanyja pastupkami i ździekami nad imi ks. Droniča, a tak-ža i palitykaj Arcybiskupa, jaki nie skaračaje jaho samawoli, mohuć wyklikać zabureńni. Adnak našy sialanie pašli inšaj darohaj u hetaj sprawie, jak palicyi zdawałasia. Sialanie nia wieračy, što Arcybiskup spoŭnić ich słušnyja žadańni što da mowy ŭ kaściele i što zabiare z parachwii Droniča, 15. VI,—kali Arcybiskup prybyŭ u Zodziški,—da jaho ŭ hetaj sprawie nie zwaračywalisia. Maŭčaŭ tak-ža ab hetych sprawach i Arcybiskup i ŭ toj samy dzień wyjechaŭ u Gierwiaty, dzie pakryŭdžanyja Litoŭcy spatkali jaho z čornymi ściahami. U toj-ža samy dzień Arcybiskup wiarnuŭsia ŭznoŭ u Zodziški, majučy pry sabie proźbu da Nuncyjuša Papieskaha ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ kaściele Prośbu hetuju Arcybiskup, peŭnie-ž, mieŭ pry sabie i raniej, adnak nie padymaŭ u Žodziškach hetaj sprawy, widać bajučysia niepažadanaj dla siabie jaje raźwiazki. Wiarnuŭšysiaž z Gierwiat zahadaŭ Droniču sabrać ludziej. Dronič sklikaŭ bližej žywučych sialan, jakich uważaŭ za swajich prychilnikaŭ, a tak-ža zahadaŭ pryjści na plebaniju ludziam, jakija byli ŭ kaściele z pryčyny 40-hadzinnaha nabaženstwa, ale dziela taho, što dzień byŭ budni — dyk mała tam chto i byŭ. Ab heta-ž, wiedama, i jšło Droniču i Arcybiskupu.

Adnak akazałasia, što ŭ Žodziškach trudna znajści zdradnikaŭ. Usie paklikanyja nie admowilisia ad swaich podpisaŭ na prośbie da Nuncyjuša i ćwiorda stajali za swaje prawy ŭ kaściele. Praŭda, na śledztwie hetym 5-6 asob padpisali niejkuju papierynu. Zmiestu tej papiery dahetul dobra nia wiedajem. Kažuć, što papierka heta datyčyła abarony Droniča. Ale jak možna abaranić čaławieka, jaki swajej nienawiściaj da narodu, swajej blizaściaj da palicyi sprawiadliwa zasłužyŭ u parachwii i wakolicah na imia žandara.

Prad pryjezdam Arcybiskupa palicyja aryštawała dwuch wydatnych haspadaroŭ świedamych katalikoŭ i Biełarusaŭ: St. Hryba i M. Jarmaka. Jasna, što žandarskaja zdolnaść Droniča tut swaju rol adyhrała

Na hetym usio i skončyłasia. Arcy biskup adjechaŭ. Spadziajomsia, što prakanaŭšysia sam ab praŭdziwaj woli narodu, zojmie jon adnosna Biełarusaŭ sprawiadliwaje stanowišča Kali-ž nie, dyk dalej astajecca Žodziškam arhanizawacca, pahłybiać swaju świedamaść, jak relihijnuju, tak narodnuju, dabiwacca sprawiadliwaści, peŭnie-ž nia ŭ Wilni, a mahčyma što j nie ŭ Waršawie, a ŭ Apostalskaj Stalicy. Na Dronicawyja ździeki i na jaho pastupki najmienš zwaračywać uwahi, a jšci swajej sprawiadliwaj darohaj.

Žyćcia biełaruskaha narodu nia spynić nijakaja siła. Praŭda pieramoža! *Žodzišny katalik.*

Memorjał

Žodzišnych parachwijan da Nuncyjuša Apostalskaha ŭ Waršawie, padany 22. V. 1928 h.

Parachwija neša znachodzicca ŭ Wialejskim paw., Wilenskaha wajawodztwa. Naličywajecca ŭ jej 3 tysiačy wiernych.

Pad pohladam narodnaści, zasialajuć našu parachwiju pierawažna Biełarusy kataliki, katoryja pawodle parachwijalnaha śpisu stanowiać 84 proc. usich parachwijanaŭ. Urady rasiejskich caroŭ niamiłaserna nas prańśledawali. Našu narodnaść biełaruskuju ŭważali za narodnaść rasiejskuju i zmušali nas, časta pry pomačy brutalnaj siły, da pryniaćcia prawasłaŭja, jak wiery panujučaj, wiery rasiejskaha narodu.

Biełarusy kataliki, kab zachawać swaju wieru, jak najwyšejšaje dabro, wyrakalisia swajej mowy ŭ žyćci kaścielnym i prymali mowu polskuju, addajučy hetym samym ad siabie ŭsiałakija pretensii rasiejskaj palityki da wiery katalickaj Biełarusaŭ.

Tron rasiejskich caroŭ upaŭ, a razam z inšymi narodami byŭšaj rasiejskaj impeiyi i Biełarusy, jak prawasłaŭnyja (katoryja stanowiać $^4/_5$ usich Biełarusaŭ) tak i kataliki, raspačali pracu nad swaim narodnym adradžeńniem.

Dla Biełarusaŭ katalikoŭ u ich adradženskaj pracy ŭ swaim časie pryjšoŭ z maralnaj pomačaj i praŭnaj aporaj tahačasny Arcybiskup Mahiloŭski i Wilenski Biskup Edw. Ropp, wydajučy ŭ 1917 h. abiežnik (akulnik) u sprawie ŭžywańnia ŭ kaściele biełaruskaj mowy.

Hornučysia da swajej rodnaj matčynaj mowy biełaruskaj, u jakoj lepš možam paznać i pryswoić praŭdy našaj św. wiery katalickaj, my kataliki Biełarusy Žodzišnaj parachwii pačali prasić swajho probašča ks. W. Hadleŭskaha, kab kazańni i naahul dadatkowyja nabaženstwy adbywalisia ŭ našaj matčynaj mowie biełaruskaj, nia wyłučajučy taksama i polskich, dla tych, katoryja hetaha chočuć.

7 wieraśnia 1924 h. ks. W. Hadleŭski prośby našyja zadawoliŭ. Radaści našaj nia było miery. Zadawolenyja byli tak-ža i Palaki, bo kryŭdy im nia było, bo karystali z swajej mowy jak i daŭniej.

Adnak ludzi złoj woli, nia majučyja pierawažna ničoha supolnaha z kaściołam i ŭważajučy kaścioł za aruž-ža polskaj palityki, zajhrali trywohu.

Kab pierakanacca ab praŭdziwaści stanu rečy, J. E. Biskup J. Matulewič wysłaŭ u Žodziški śledčuju kamisiju, złožanuju z ksiandzoŭ Pałakoŭ. Śledztwa adbyłosia 26 IV. 1925 h. na świntary kaścielnym. Palicyja widawočna bajučysia zabureńniaŭ pryważakła na świntar kulamiot. Pryhniatajučaja bolšaść parachwijanaŭ wyskazałasia za mowu biełaruskuju ŭ kaściele. Kamisija, praŭdu kažučy, ścisłaha abličeńnia nie rabiła, ale akreśliła z woka, što 60 % parachwii ŭ sapraŭdnaści choča mowy biełaruskaj.

Pawodle rapartu kamisii J. E. Arcybiskup Matulewič dnia 11.VII. 1925 h. wydaŭ zahad, kab paradak nabaženstwa ŭ Žodziškach užo uwiedzieny abawiazywaŭ i na dalej, heta znače, kab u Imšy byli kazańni pabiełarusku, a zaraz pasla Imšy papolsku. Pasla hetaha zahadu ŭ nas unoŭ było ŭsio składna i spakojna. Ale ŭ dyecezii i parachwii našaj nastupili źmieny. Na Arcybiskupa da Wilni prybyŭ J. E. Arcybiskup Jałbžykoŭski, a našaha probašča ks. W. Hadleŭskaha ŭłady świeckija asudzili na dwa hady krepaści za biełaruskuju narodnuju pracu i z 23 na 24 III. 1927 h. pasadzili ŭ Makatoŭski wastroh u Waršawie.

My, Žodzišnyja parachwijanie, pasyłali da J. E. Arcybiskupa Jałbžykoŭskaha až try delehacyi z prośbaj, kab daŭ nam takoha ksiandza, jaki-b nas nia kryŭdziŭ. Delehacyi byli wysłanyja: 6. II, 29. III i 11 IV 1927 h. Arcybiskup pryrok prośbu našuju spoŭnić. Na miesca ks. W. Hadleŭskaha stałsia naznačany ks. R. Dronič, ciapierašni naš probašč, katory 1. V. 1927 h. pryniaŭ parachwiju.

Ale jak ciapier wyjaśniłasia, ks. R. Dronič prybyŭ da nas z metaj zadušyć u nas našaje narodnaje pačućcio, z metaj skasawać u kaściele biełaruskuju mowu. Pa niejkim časie swajej u nas bytnaści, praciŭ bolšaści woli parachwijanaŭ, praciŭ praŭnych rasparadžeńniaŭ uładaŭ kaścielnych' užywańnie našaj mowy ŭ kaściele zaniadbaŭ. U swaim zmahańni z nami ŭžywaje jon usialakich sposabaŭ, panižajučych hodnaść katalickaha duchoŭnika, a ŭ roŭnaj miery i imia šlachotnaha čaławieka.

Woś niekatoryja fakty pastupkaŭ ks. R. Droniča: 9. X. 1927 h. ks. Dronič z ambony skuzaŭ, što jon prysiahaje na dalej (upierad hawaryŭ) biełaruskich kazańniaŭ nie kazać, a tak-ža nijakich nabaženstwaŭ dadatkowych u biełaruskaj mowie nie adpraŭlać. „Nie pamohuć wam — kazaŭ jon — nijakija starańni i prośby, a chto budzie ŭ kaściele pabiełarusku śpiawać, to niachaj wiedaje, što zaśpiawaje ŭ wastrozie na Łukiškach u Wilni."

My ŭ adkaz na heta i na mienšyja wybryki ks. R. Droniča miž 10.X. i 16.X. 1927 h. wysłali da J. E. Arcybiskupa delehacyju, pradstaŭlajučy zamiery probašča i składajučy z parachwii adkaznaść za mahčymyja niepažadanyja nastupstwy. J. E. Arcybiskup pryrok nakazać ks. Droniču, kab zaniadbaŭ swaich namiareńniaŭ. Nie pamahło heta ničoha.

16.X. 1927 h. ks. R. Dronič zhodna z swajej prysiahaj praciŭ ustalenaha paradku, zamiest pabiełarusku — pačaŭ hawaryć kazańni papolsku. Mnohija Biełarusy kataliki, nia mohučyja zapanawać nad saboj, pačali śpiawać biełaruskuju relihijnuju pieśniu. Tady ks. R. Dronič sarwaŭsia z ambony, pačaŭ kryčać, tuzhać niekatoryja asoby i łajacca niepryzwaitymi sławami, urešcie parwaŭ Najświaciejšy Sakramant i wynies u zakrystyju. Nabaženstwa ŭ hety dzień nie adbyłosia. Haworać, što ks. Dronič adprawiŭ nabaženstwa ŭ zakrystyi. Pasla henaha zabureńnia ŭ kaściele palicyja aryštawała 17 čaławiek, ale ŭ karotkim časie ŭsich zwolniena.

7. XI. 1927 h. my ŭznoŭ wysłali delehacyju da J. E. Arcybiskupa z skarhaj na pastupki swajho probašča i z prośbaj wiarnuć daŭniejšy paradak u nabaženstwie. Prośba ničoha nie pamahła. U parachwii nastupiła wialikaje niezadawaleńnie. Mnoha parachwijanaŭ u časie kazańnia haworanaha papolsku wychodzić z kaścioła z usim takoha nia słuchajuć. Probašč kaža zamykać dźwiery. A jak chto wychodzić praz zakrystyju — wyzywaje ad astatnich słoŭ, niekatoryja razy wybiahaje sam z kaścioła i ckuje sabakam. Hetaki fakt mieŭ miejsca dnia 16. XI. 1927 h.

Da taho ks. Dronič nam napryknyŭsia, što niekatoryja nia mohuć dalej ciarpieć, publična arhanizujuć malitwy za jaho, kab nawiarnuŭsia, što mieła miejsca 26.XII. 1927 h. i 1.1. 1928 h., kali na hetuju intencyju byŭ adpraŭleny rażaniec, a intencyja prazadnaho z parachwijanaŭ była publična abjaŭlena.

U časie Kalady biah. hodu parachwijanie praciŭ zwyčajaŭ u mnohich wioskach pryjmali ks. R. Droniča wielmi chałodna, nie dawali jamu ješči i za im nia jšli.

5.I. 1928 h. uznoŭ my wysłali delehacyju da J. E. Arcybiskupa z prośbaj apamiatać ks. Droniča i wiarnuć biełaruskija kazańni. U adkaz na hetu damahańni było nakazana praz J. E. Arcybiskupa, kab parachwija złažyła da jaho padanie z najmieš $^1/_4$ pad-

pisami ahulnaj ličby parachwijanaŭ, chočučych kazańniaŭ pabiełarusku.

25.I. 1928 h. my wysłali delehacyju z padaniem pawodle wymohaŭ Arcybiskupa. Padanie hetaje padpisała nie 1/4 parachwijanaŭ, chočučych biełaruskaj mowy ŭ kaściele, ale jakija 2/3, bo padpisaŭ było mienš bolš tysiačy dźwie.

Nie zważajučy na heta ŭsio ŭ nas u Żodziškach ničoha nie źmianiłasia. Ks. R. Dronič astajecca ŭ nas na dalej, kazańnie i dadatkowaje nabaženstwa nia ŭwiedziena. Ks. Dronič źnienawidżany całkom. Bolšaść parachwii nie ŭważaje jaho za swajho probašča, ani nawat za katalickaha duchoŭnika, a za zwyčajnaha palicyjnaha ahienta.

Praŭdziwaść wyšej skazanaha śćwiardžajem swaimi ŭłasnymi padpisami.

Hetym źwiartajemsia da Wašaj Ekscelencyi, jak pradstaŭnika Apostalskaj Stalicy, z pakornaj prośbaj źwiarnuć uwahu na našuju hetuju balučuju sprawu i dać nam mahčymaść malicca da Boha i słuchać kazańniaŭ, paznawać swaju św katalickuju wieru ŭ našaj matčynaj mowie biełaruskaj. Najwiarniejšyja syny Kaścioła św. i Ajca św.—parachwijanie Żodzišak.

Z hazet

Słužy panu wierna...

„Dziennik Wilenski" z dnia 22 červienia siol. h. abhawarywajučy palityku sučasnaha ŭradu ŭ adnosinach da nacyjanalnych mienšaściaŭ, źmiaščaje artykuł pad zahałoŭkam „Białorusini". U hetym artykule „Dz. Wil." miž inšym kala adzinokaści spadara J. Stankiewiča prajšoŭ z naležnaj da jaho pašanaj i prychilnaściaj, wyražajučy tolki swoj sumniŭ, ci spadar J. St. sapraŭdy budzie słužyć Palakam *wierna*. A kali i dalej astaniecca wiernym, dyk ci *zmoža* im słužyć, bo adzinokim nia zmoža doŭha iści na suproć dawoli silnaj biełaruskaj idejnaj bolšaści.

Škaduje „Dzien. Wil." takža i tych hrošaj, jakija byli wydany biełaruskim polonofilskim hrupam na wybary.

U tym-ža artykule „Dz. Wil". spatykajem i takija słowy: „p. Padprakuror Raŭze na sudzie Hramady skazaŭ, što nastroi ŭ Biełarusaŭ paśla majowych wypadkaŭ na stolki źmianilisia, što ciapier znachodziacca pry ŭradzie premjera Piłsudskaha pasły J. Stankiewič i Wałyniec".

Dla biełaruskaha hramadzianstwa było i jość jasnym, kudy spadar J. Stankiewič zawiarnuŭ i dzie jon ciapier znachodzicca. Taksama dobra wiedama i toje, što pasoł Wałyniec pakinuŭ spadara J. St. adzinokim i pierajšoŭ u „Bieł. Sial. Rab. pasolski klub".

Słowam, Palaki jašče niečaha bolš žadali-b ad Janki Stankiewiča. Pačakajcie, dyk budzicie mieć i bolš, jon-ža hetak starajecca!

A Janku Stankiewiču ad siabie možam skazać: słužy panu wierna, a jon tabie wun što...

Sučasnaje ździčeńnie.

„Ciwil ta cattolica" z 7 V. siol h. źmiaščaje cenny artykul, u jakim raźbiraje ciapierašniaje mižnarodnaje pałažeńnie. Usie zabylisia na dabradziejny ŭpłyŭ chryścijanstwa i wiartajucca da staradaŭniašniaj dzikaści. Nienawiści, niazhody, baraćba miž narodami, partyjami, klasami i adzinkami. Rasieja hinie nia tolki maralna, a tak-ža i fizyčna, raspusta i chwaroby zabojča razjadajuć arhanizm usiaho nasialeńnia. Abo tak nia ludzkaje mardawańnie chryścijan u Meksyku i apłakany stan kitajskaha narodu. A świet maŭčyć, bo zabyŭsia ab Chryście! Strašnym sučasnym licham—jość ciapierašni kapitalizm, što pryčyniŭ stolki zła choćby i ŭ Rasiei... Świet honić prosta ŭ propaść na zahubu. Wyratawać ad hetaha moža adna tolki praŭdziwaja kultura, što apirajecca na chryścijanskaj relihii, twarcom jakoj jość sam Boh—Adwiečnaja Praŭda.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Dziaržaŭnyja maturalnyja ekzamieny. U Wilenskaj Biełaruskaj himnazii 25 i 26 červienia s. h. adbylisia dziaržaŭnyja maturalnyja ekzamieny. Prezesam ekzaminacyjnaj kamisii byŭ praf. Marjan Massonijus. Da ekzamienaŭ byli dapuščany wučni Wilenskaj i Nawahradzkaj biełaruskich himnazijaŭ ŭ liku 12 asob.

Z Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii zdali ekzamieny ŭsie (6 asob): Irena Budźka, Aŭhienija Kazłoŭskaja, Marja Skurko, Piotr Ščasny, Monus Rabinowič i Jan Chworast.

Z Nawahradzkaj Biełaruskaj Himnazii da ekzamienaŭ dapuščana 6 asob, ekzamieny zdali 4 asoby: Mikałaj Damanski, Wiera Čatyrka, Barys Kita i Arkadź Wierbicki. Dwuch nie zdało.

Sioletnija maturalnyja ekzamieny nia mała pryniaśli paciechi, radaści, jak baćkam i apiakunom maturystaŭ, tak-ža i dla biełaruskaha hramadzianstwa.

Biełaruskich maturystaŭ ščyra witajem z tak ciažkim zdabyćciom dziaržaŭnaj matury i žadajem paśpiechu ŭ dalejšaj pracy, jak u halinie nawukowaj tak i ŭ ahulna biełaruskaj.

Z kulturna-aświetnaj niwy. Šutaŭski Hurtok Bieł. Instytutu Hasp. i Kultury, Ašmianskaha paw., wiedamy z swajej enerhičnaj pracy na niwie kulturna-aświetnaj, 24.VI. s. h. — u dzień Kupały — nаładziŭ spektakl-wiečarynu. Pastaŭleny byli „Paŭlinka" Janki Kupały i „Zaručyny" — Fr. Alachnowiča. Brali ŭdzieł u ihry: u roli Paŭlinki — Hanna Šutawičanka, u roli Ściapana Krynickaha — Wincuk Šutowič, u roli jaho žonki Alžbiety — Hanna Žabinskaja, u roli Prancisia Pustarewiča — Wincuk Žabinski, u roli jaho žonki Ahaty — Nina Putyrskaja, u roli Jachima Saroki i Adolfa Bykoŭskaha b. artyst Bieł. Narodnaha Teatru — Antoś Žabinski.

Treba skazać, što nia było jašče ŭ Šutawičach wiečaryny, kab *usie* amatary artysty adnalkowa dobra jhrali na scenie. Ušanawali spektakl hości z swajej i susiednich wiosak, a tak-ža nikatoryja siabry Daniušaŭskaha Hurtka Bieł. Instytutu Hasp. i Kultury.

Šutaŭski Hurtok Instytutu na prośby zacikaŭlenych asob maje namier paŭtaryć hety spektakl u najbližejšym časie. Dyj warta!

Z studenskaha žyćcia.

Z Bieł. Studenskaha Sajuzu ŭ Wilni. Pa skančeńni zaniatkaŭ na Uniwersytecie S. B. i pa ekzamienach čaść siabroŭ Bieł. Stud. Sajuzu razjechałasia, a čaść zastałasia ŭ Wilni. Hetaja apošniaja maje namier pastawić u najbližejšym časie spektakl-wiečarynu, dachody z jakoj pašli-b na wydawiectwa „Студэн. Думкі". Jak wiedama, № 3 „Студ. Думкі" jašče ŭ świet nia wyjšaŭ dziela niastačy hrašowaj na wydawieckija mety.

Wyjechaŭšaja čaść siabroŭ Sajuzu na wiosku, dumajem, nie zastaniecca biaździejnaj, paświačajučy čas tolki dla adpačynku, a znajdzie adpawiednyja na wioscy haliny pracy (pieradusim kulturna-praświetnaja!)

Pawiedamleńnie Prezydyumu A.B.S.A. Z pryčyny pieradawicy p. z. „Sektanty" źmieščanaj u № 22 (62) „Беларускага Дня", dzie jość skaz: „Prysłała A.B.S.A. tamu ci inšamu swaju hrupawuju fatahrafiju," — Prezydyum A.B.S.A. pawiedamlaje, što fatahrafii III-ha Źjezdu A.B.S.A. nia byli *nikomu*, aprača Biełaruskich Studenskich Arhanizacyjaŭ, uwachodziačych u A.B.S.A., pasłanyja.

Prezydyum A.B.S.A.

Praha Českaja, 21.VI.1928.

HRAMADZIANIE!

Prysyłajcie padpisku na „Biełaruskuju Krynicu".

Z Sojmu i Senatu.

Budžet uchwaleny. Piatnaccać pasiedžańniaŭ Sojm paświaciŭ na zaćwierdžańnie dziaržaŭnaha budžetu na biahučy hod. Zaćwierdžany budžet pradstaŭlajecca tak: dziaržaŭnyja dachody majuć dać sumu 2 miljardy 655 miljonaŭ 9 tysiač 715 złotych, raschody abyjmajuć 2 miljardy 528 miljonaŭ 247 tysiač 509 złotych. Pradbačycca ŭ hetym budžecie nadwyška dachodaŭ nad raschodami z rožnicaj sumy 126 miljonaŭ 726 tysiač 206 zł. U parazumieńni z uradawym prajektam budžetu Sojm padwysiŭ budžet pa staranie dachodaŭ na 130 miljonaŭ i hetym samym abciažyŭ hetaj sumaj płatnikaŭ padatkaŭ — padwyšajučy taksama i raschody dziaržaŭnyja na 50 miljonaŭ zł.

Pasiedžańni Sojmu i Senatu zakryty pawodle rasparadžeńnia Prezydenta, z dnia 22 červienia. Kali buduć sklikany Sojm i Senat, jašče nia wiedama.

Z Niezaležnaj Litwy.

Polska-litoŭskija pierahawory. Faktyčna pierarwanyja polska-litoŭskija pierahawory, jakija adbywalisia ŭ Karaleŭcu, Koŭnie, Berlinie i Waršawie, ciapier, paśla pasiedžańnia Lihi Narodaŭ, raspačalisia ŭznoŭ. U Koŭnu 25.VI pryjechała polskaja delehacyja na čale z p. Hołuwko. Pieršaje pasiedžańnie polska-litoŭskaj kamisii raspačałosia 28 VI. Na hetym pasiedžańni litoŭskaja delehacyja ŭručyła delehacyi polskaj litoŭski prajekt dahaworu ab nienapadańni.

Litoŭskaja presa ab polska-litoŭskich pierahaworach. „Lietuvos Aidas" źmiaščaje artykuł paświačajučy raspačaŭšymsia polska-litoŭskim pierahaworam, u katorym piša: „Usie cikawiacca sprawaj, ci polska-litoŭskaja kamisija zdoleje asiahnuć zhodu. Na hetaje pytańnie mohuć dać adkaz tolki Palaki, bo ad ichniaj taktyki zaležyć los pierahaworaŭ. Litwa stasujučysia da rezalucyi Rady Lihi Narodaŭ z dnia 10 śniežnia minułaha h. zrabiła ŭsio, što mahła, kab dawiaści da supakoju z Polščaj, i idučy da mety zhadžałasia na ŭsie mahčymyja ŭstupki. Litwa była hatowa adłažyć na niekatory čas razhlad spornych spraŭ i zhadžałasia na ahraničeńnie pierahaworaŭ tolki da spraŭ techničnych, bo los supakoju ŭwachodziŭ u ihru. Ni da čaho heta adnak nie dawiało.

Nie asiahniena zhoda dziela taho, što dla Palakoŭ—piša „Liet. Aidas"— ważniejšym jość, čym supakoj, zahadka, ci Litwu možna zmusić zračysia Wilni i paddać pad palityčnuju i haspadarčuju hehiemoniju Polščy. Polšča choča, kab Litwa pryznała demarkacyjnuju liniju dziaržaŭnaj hranicaj, a

Uładysłaŭ Kazłoŭščyk.

Ab fizyčnym wychawańni ŭ Biełarusaŭ.

(Hladzi „Bieł. Krynicu" Nr. 36)

Ad času Lublinskaj Unii Litoŭska-Biełaruskaj dziaržawy z Polščaj u 1569 h. našaje bajarstwa—šlachta zdradziła swaju narodnaść (z małymi wyniatkami), chacia mahčyma, što j nia świedama, i pačała prynimać polskija šlachockija maniery i nawat mowu. Razumiejecca, što heta datyčyła takža tradycyjaŭ fizyčnaha wychawańnia i rycarskich zwyčajaŭ. Dziela hetaha warta adciemić, što było ŭ Polščy ŭ tyja časy ŭ kirunku fizyčnaha wychawańnia. Tym balej, što Biełaruś i Litwa, złučanyja z Polšaj, mahli ŭniaści ŭ hetuju supolnuju dziaržawu šmat dobrych tradycyjaŭ, ci to ŭ wydawańni roznych tahačasnych polskich zakonaŭ, ci naahuł u čynnym palityčna-hramadzkim žyćci. I tak, jak, naprykład, u paźniejšych časoch Mickiewič, Kaściuška i inšyja spolščanyja Biełarusy, mahli prynosić Polščy wialikuju sławu, a swajej rodnaj Matki Biełarusi zabywacca, chacia mo' i niaświedama. Dyk dziela hetaha razhledzim, jak stajała sprawa fizyčnaha wychawańnia ŭ tyja časy i paźniej u Polska-Biełaruska-Litoŭskaj dziaržawie. Tut tolki chaču jašče adciemić, što Ŭnija dla Polščy była wielmi karysna, nia tolki z boku palityčnaha, ale j z boku raźwićcia jaje narodnaje mowy, jakaja tady, jak u literatury, tak i ŭ mowie polskaje šlachty, była wycisnuta łacinaj. U toj čas u nas narodnaja mowa była na wysokaj stupieni raźwićcia. Joju hawaryli kniazi, bajary i prosty narod, jana była ahulna pryniataj u tahačasnaj našaj piśmiennaści.

Nia jość wyklučanym, što i ŭ kirunku fizyčnaha wychawańnia, pieradusim datyčna narodnych biełaruskich hulniaŭ i ihraŭ, udzialiłasia niešta Polščy, dziakujučy Unii.

Artykuły wialikaha karonnaha maršałka z XVI stahodździa dajuć nam abrazok zawadkaŭ, jakija adbywalisia ŭ prysutnaści karala Ściapana Batoraha i šmat znatnych haściej i narodu ŭ Waršawie: „Rycar stanowiačysia da zawadkaŭ pawinien byŭ wystupić biaz wostraha aružža, mahčymaha pasłužyć da krywawaha spatkańnia; abjaždžaŭ płošču i stanawiŭsia ŭ adnym kancy, čakajučy na znak. Sudździ dawali znak kožnamu paasobku.

Zawadnik, jedučy cełym razhonam, staraŭsia papaści pikaj u kružok (pierścień), wisiačy na šnury. Chto nadzieŭ kružok, tamu ličana 6, chto ŭdaryŭ pikaj u wierchni rub kružka—mieŭ 3, u nižni—2, u baki — 1. Zawadniki paŭtarali dahonki niekalki razoŭ, pry hetym toj traciŭ usie punkty, chto pikaj pranios šnur, kamu naha wypała iz stremiani, abo šlem zwaliŭsia z haławy. Chto piku złamaŭ, abo datknuŭsia jeju da ziamli—pawinien byŭ wyjšci z zawadkaŭ. Dla najłaŭčejšych dawali trystupianiowyja naharody. Hetkija zawadki adbywalisia i pierad dwarami šlachty" (Piasecki—Dzieje Wych. fizyčn. 1925).

Aprača hetkich rycarskich zawadkaŭ byli ŭ tyja časy i inšyja praściejšyja ihry.

Naprykład, Gurnicki ŭ XVI stahodździ piša, što ŭ jaho časy „u dwary nie zahaśli jašče da kanca" kidańnie kamieńniaŭ, zawadki ŭ biehach, skokach i h. p. Abo znoŭ świedčyć ab hetym Kachanoŭski, jaki narakaje na toje, što ŭ znatniejšaje šlachty zanikaje himnastykawańnie cieła, kažučy, što daŭniej było jnakš, mianoŭna: „čystych dužalnikaŭ było, fechtawalnikaŭ, hancoŭ, što až miła ŭspomnić" (Satyr, Fraszki). Kachanoŭski narakaje na zaniapad fizyčnych praktykaŭ u znatniejšaje šlachty, dyk widać, što biadniejšaja šlachta adnak upraŭlała rycarskija praktyki, a pieradusim konnuju jazdu i fechtawańnie. Jość taksama šmat uspaminaŭ ab fizyčnym wychawańni i ŭ tahačasnaj polskaj piśmiennaści, jakaja była dastupna i nawat raspaŭsiudžana ŭžo tady miž biełaruskaj šlachtaj. Nia hledziačy na toje, što hetaja piśmiennaść u Polščy ŭ siaredniawiečču była amal wyklučna ŭ łacinskaj mowie, adnak šlachta pa mahčymaści starałasia wučycca hetaj mowy, tym balej, što ŭ tahačasnych školach wučyli pa łacinsku.

U pačatku XVI stahodździa niawiedamy aŭtar ad imia karalewy Alžbiety napisaŭ pa łacinsku apawiadańni „ab wychawańni karalewiča". Datyčna fizyčnaha wychawańnia aŭtar raić, kab karalewiča karmiła sama matka; raić u mieru jeść i pić, prywykać da hoładu i chоładu, biazsonnaści i nie paddawacca kwołaści i raskošnamu žyćciu.

Datyčna himnastykawańnia cieła raić dužańnie, biehi, skoki, tancy, palawańnie, a kali budzie bolšy, dyk uładańnie miačom, kidańnie aščepam, stralańnie łukam i h. p. (Dr. Piasecki—Dzieje Wychow. fizyčnego).

Hetaje apawiadańnie praŭdapadobna było napisana praz italjanskaha humanistaha, byŭšaha widawočna tady pry karaleŭskim dwary.

Mikałaj Rej u swajej knizie „Żywot człowieka

zabor hien. Želihoŭskaha—polskaj terytoryjaj. Litwa takich wymahańniaŭ pryniać nia moža. Dziela taho ŭ kanstytucyju litoŭskuju dałučany zakon, katory pakazwaje, dzie znachodzicca stalica Litwy. Kali Polšča nia źmienić swaich metaŭ i swajej taktyki, znajści parazumieńnie budzie wielmi trudna".

Reformy ŭ samaŭradach. „Liet. Aidas" pawiedamlaje ab wialikich reformach u halinie samaŭradaŭ u Niezaležnaj Litwie. Samaŭradawaja ŭstawa ŭ najbližejšym časie maje być pieramieniena. Nowy prajekt ustawy samaŭradawaj razhladajecca ciapier praz kabinet ministraŭ i ŭ chutkim časie ŭstawa budzie abjaŭlena praz prezydenta dziaržawy. Ustawa źmienić padstawowa warunki samaŭradawaj pracy. „Liet. Aidas" spadziajecca, što ŭwojdzie jana ŭ žyćcio zaraz pa abjaŭleńni, a heta znača jašče ŭ hetym hodzie.

Skolki Litwa maje lekaraŭ? Addzieł zdaroŭja litoŭskaha Minist. Unutr. Spraŭ zarejestrawaŭ na 1.V. siol. h. 443 lekaraŭ, jakija wykonywajuć swaje fachowyja abawiazki ŭ hranicach Litwy. Z hetaj ličby 375 mužčyn i 63 kabiet. Dentystaŭ znachodzicca ŭ Litwie 273 — 47 mužčyn i 226 kabiet, felčaraŭ—202, akušerak—399, masažystak—9.

* * *

Lijsia, rwisia, jasna sonca,
Ŭ našy chaty praz wakonca,
Abudžaj ludziej zaspanych
Da zahonaŭ niearanych.
Chaj pawyjduć z końmi ludzi,
Chaj ŭzrywajuć ziamli hrudzi,
Chaj aruć i zasiawajuć,
Ŭschodaŭ soniečnych čakajuć!

* * *

Jašče ŭčora bušawała,
Biellu wočy aślapłała,
Hurby śniehu namiatała
Sierabrystaja zima.
A siahońnia śnieh sahnała,
U łuzie kraskaj nam zaźjała
I žalejkaj zaihrała
Jasnawokaja wiasna.
Pa niabiesnamu błakitu
Plywuć chmarki wałakity,
Zialanieje traŭka, žyta,
Nieba ciešycca biazkonca.
Kab mieŭ krylla, to-b uźniaŭsia,
Ŭsio-b pryrodaj lubawaŭsia —
Rad, što wiesny dačakaŭsia
I lacieŭ-by až da sonca.

Janka Drozd.

Hramadzianie!

Zapisywajciesia ŭ B. Ch. D

Z Polščy.

Mižnarodny kanhres miru. U Waršawie 25 — 29 červienia siol. h. adbyŭsia mižnarodny kanhres miru. Jašče pierad kanhresam, 24 červienia, Rada Mižnarodnaha Biuro adbyła dwa pasiedžańni, u jakich pryniali ŭčaście 25 siabroŭ Rady, jakija pradstaŭlali 16 dziaržawaŭ.

U kanhresie pryjmali ŭčaście pacyfisty roznych dziaržawaŭ i nacyjanalnaściaŭ — dziaržaŭniki, parlamentaryi i h. d. Centralnaje Biuro naładžwaje hetakija kanhresy štohodna. Apropa taho — pad ahulnym kiraŭnictwam Biuro adbywajucca kanhresy roznych bliskich jamu pa duchu arhanizacyjaŭ, jak — Mižnarodawy Sajuz Miru siarod moładzi, Sajuz Tawarystwaŭ padtrymańnia Lihi Nacyjaŭ, Sajuz tak zwanaj „Pan-Eŭropy" (majučy ŭ dumcy stwaryć Złučanyja Štaty Eŭropy) i h. d.

Kanhres u Waršawie — ŭžo 26 ty pa liku. Siarod polskich pacyfistaŭ prymajuć bližejšaje ŭčaście — b. premjer Skšynski, ministry byłyja i dziejnyja Zaleski, Sokal, Hliwic, Tuhutt, Lednicki. Adznačym, što wice-prezeskaj arhanizacyjnaha biuro wybrana dobra wiedamaja minčukam-Biełarusam swajej prynamsi byłoj prychilnaściaj da biełaruskaj sprawy p. Kodysowa, udawa doktara Litoŭca Kodysa, u swoj čas byŭšaha staršynioj mienskaha kružka aŭtanamistaŭ-federalistaŭ.

Prociŭwajenny prajekt Zł. St. Ameryki. Pradstaŭnik Zł. St. Ameryki ŭ Waršawie dnia 26.VI. siol. h. uručyŭ polskamu ministru zahraničnych spraŭ notu, u jakoj prajektujecca wykinuć wajnu z užytku ludzkaści iju jakoj jość prapazycyja, kab Polšča prystupiła da hetaha. Hetakija samyja dakumanty pierasłany da ŭradaŭ: Francyi, Belhii, W. Brytanii, Niamieččyny i Čechasławacyi.

Amerykanski chleb. Nadowiačy ŭ Hdansk nadyšło z Ameryki 30 tysiač tonnaŭ (bolš paŭtara miljona pudoŭ) zboža dla Polščy.

Urad premjera Piłsudzkaha padaŭsia ŭ adstaŭku. 27 červienia s. h. Prezydent Rečypaspalitaj pryniaŭ adstaŭku premjera Piłsudzkaha i zwolniŭ usich ministraŭ.

U toj-ža samy dzień Prezydent naznačyŭ nowy ŭrad, premjeram jakoha jość praf. K. Bartel. Skład ministerstwa astaŭsia toj samy za wyniatkam Ministerstwa Aświety, jakoha ministram staŭsia K. Świtalski, i Ministerstwa Kamunikacyi, jakoha mistram A. Kühn. Marš. Piłsudzki, tak jak i byŭ, astaŭsia Ministram Wajny. Palityka ad hetaj pieramieny chiba što nia źmienicca, bo sapraŭdy astałosia toje samaje.

Sud nad Kašubami. Nadowiačy u Starohardzie na Pamory adbyŭsia sud nad tryma Kašubami: Miškam, Labudaj i Bojkam, katorych abwinawačana ŭ sprobie „adarwać častku Polščy". Abwinawačanyja byccam mielisia stwaryć arhanizacyju, što mieła na mecie wyklikać paŭstańnie Kašubaŭ prociŭ Polščy dy pryłučyć kašubskija pawiety Pamora da Niamieččyny. Hałoŭnaha abwinawačanaha Mišku sud zasudziŭ na 2 z pałowaj hady turmy, inšych zwolniena z niedachwatu dokazaŭ.

Ci budzie sklikana nadzwyczajnaje pasiedžańnie Sojmu? Nadowiačy ŭ waršaŭskich hazetach pajawilisia wiestki ab mahčymaści sklikańnia nadzwyčajnaj parlamentarnaj sesii dziela abhawarywańnia sprawaŭ, jakija astalisia nie abhaworanyja ŭ časie pasiedžańnia zwyčajnaha. Adnak hetaja wiestka, jak pawiedamlajuć hazety, nia maje nijakich padstawaŭ.

Z zahranicy.

Kitajskija nacyjanalisty robiać Kitaj niezaležnym. Wajennaja sumatocha ŭ Kitaju krychu ŭžo ŭspakoiłasia. Uwieś Kitaj až pa hranicy Mandžuryi znachodzicca ŭ rukach kitajskich nacyjanalistaŭ. Nankinskaje wojska likwiduje zbrojnyja atrady raźbitaj armii Čang-Tso-Lina, jakija pieramianilisia ŭ bandyckija bandy i rabujuć biezbaronnaje nasialeńnie. Nacyjanalistyčny hienerał Jen minuŭ užo pekinskuju obłaść i padychodzić z swaim wojskam da hranic Mandžuryi. Nacyjanalistyčny ŭrad wydaŭ adozwu da wialikich dziaržawaŭ świetu, dzie zajaŭlaje, što paśla wajennaha času Kitajskaj rewalucyi prychodzić čas na mirnuju razbudowu dziaržawy. Nowaja kitajskaja dziaržawa budzie imknucca dać narodu swabodu i roŭnapraŭnaść z inšymi narodami świetu. Nowaja dziaržawa zrearhanizuje armiju, a kamunistaŭ, jakija zachočuć padważywać nacyjanalny stroj Kitaju, spatkaje biezahladnaja kara. Kitaj nia choča ŭžo być kalonijaj čužyncaŭ i damahajecca roŭnapraŭnaści ŭ mižnarodnaj palitycy. Dyplomatyčny zamiežny korpus pierasłaŭ swaim uradam źmiest hetaj adozwy i pastanawiŭ adnačasna pryznać nankinski ŭrad. Ułady ŭwa ŭsich portach Kitaju pieraniali ŭžo delehaty nankinskaha ŭradu.

Razryŭ miž Charwatami i Serbami. Nastroi ŭ Juhasławii, paśla krywawych wypadkaŭ u Juhasławianskim sojmie, stanowiacca bolš napružanymi. Charwackaje abjadnańnie sialanska-demokratyčnych partyjaŭ pastanawiła bajkatawać juhasławianski parlamant datul, pakul nie adstupiać ad ułady ŭ Juhasławii serbskija radykały i pakul nia budzie charwacki narod zraŭnany ŭ prawoch z serbskim narodam. Abjadnańnie pastanawiła nia mieć z uradam anijakich znosinaŭ i adkinuć hrašowaje adškadawańnie siemjam zabitych pasłoŭ.

Nowy ŭrad u Niamieččynie. Prezydent Hindenburh 28 VI. siol. h. naznačyŭ kancleram Hermana Müllera i na jaho prapazycyju začwierdziŭ skład Ministerstwa. U kabinecie Müllera Streseman znachodzicca ministram zahraničnych spraŭ. Urad kanclera Müllera źjaŭlajecca ŭradam parlamentarnym, h. zn. što parlamant układaŭ skład ministerstwa i na taki skład i z prahramaj hetaha ŭradu zhadžajecca.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hr. Redaktar!

Nie admoŭcie źmiaścić u pawažanaj „B. Krynicy" nastupnych niekalki słoŭ, jak adkaz na karespadencyju u „B. Kr. Nr. 35 pisanuju p. Karalukom.

Častkowa zhadžajusia z p. Karalukom, što mnoha jość ludziej na wioscy, jakija mahlib pracawać na našaj zadzierwianiełaj niwie biełaruskaj, ale nie pracujuć. Na žal, p. Karaluk skazaŭ heta i tym abmiežawaŭsia. Kab hetaki zakid kinuć dy jšče nahražać pahardaj Narodu, treba kinuć wokam u hłyb wioski i žyćcio, jak duchowaje, tak i materjalnaje hetych klejmianych adzinak i ŭ pryčyny hetaha duchowaha ich zaniapadu. Na sam pierš treba ŭziać pad uwahu patrebu ich paśla burliwaj, natužanaj, poŭnaj niebieśpieki, wybarnaj pracy.

Dalej wioska i jaje pracoŭnik zdenerwawana čakajuć ad swaich pawadyroŭ pačatku. Ale nažal (wioscy tak zdajecca) hetyja pawadyry dasiahli mety, zatrymalisia na paŭdarozie i spačywajuć na laŭrach. Wioska z swaimi maleńkimi pracaŭnikami zatrymałasia pierad hetaj zaporaj, ale heta nie nadoŭha! Masaŭ hetaja nia značnaja zapora nia strymaje i jany pojduć dalej swaim šlacham.

Z druhoha boku p. Karaluk mylicca i widawočna nia znaje dobra wioski, bo klejmianyja im adzinki ŭsiož-taki pracujuć cicha, skromna, krok za krokam, a ŭsiož-taki pracujuć. Druhija-ž nia majučy maralnaha padtrymańnia z žalam zyjšli ŭ bok i pryhladajucca da zatrymanaha ruchu i sočać za pryčynami jaho. Ale moža stacca, što złość u ich pierawažyć nad žalam i jany kinucca z zažmuranymi wačami da pracy i wyłamaŭšysia z pad dyscypliny narobiać swajoj biezplanowaściaj mnoha biady, mnoha złoha. A chto budzie adkaznym? Najchutčej tyja, jakija spačywajuć na laŭrach.

Prymiecie słowy hłybokaha pawažańnia

Michał Wasileŭski.

Bradoŭka. 22-VI-1928 h.

---

poczciwego" i Andrej Fryč Modžejeŭski ŭ knizie „O naprawie Rzeczypospolitej" wyskazywajuć karysnyja dla fizyčnaha wychawańnia dumki.

Nadworny lekar Ściapana Batoraha Wajciech Očko ŭ swajej pracy „Przymiot" šmat haworyć ab karyści z himnastykawańniaŭ cieła. Pamiž inšym hetak kaža ab karyści ruchu: „Praca zachowywaje ŭ ludziej dobruju kroŭ i dobraje zdaroŭje: chacia z dobraje strawy jość dobraja kroŭ, ale kali pracy i himnastykawańnia cieła nia budzie, dyk čym balej kormiačy i tłuściačy cieła, bolš jaho raspasieš, abciažyš i zrobiš bolš padatnym da roznych chwarobaŭ: hladzi na źwiaroŭ i ptušak lasnych, jakija kudy dužejšyja, pryhažejšyja, nawat tłuściejšyja i ludziam smačniejšyja, čymsia tyja, što ŭ dware ščyraj pšanicaj wyhadawanyja, a heta jany (lasnyja ptuški) jość hetkimi praz tuju pracu, jakuju na swabodzie majuć: bo henaja praca zaŭsiody dadaje im achwoty da ježy, pamahaje trawić i ŭ lepšuju kroŭ pieratworyć: pry hetym, kali pryhledzišsia da ŭsiaho stworanaha Boham, dyk ničoha biez zaŭsiodnaje pracy nie ŭbačyš... Ralla adłoham ležačy, marnieje, wada, kali nie ciače, robicca hniłoj, wopratku jeść mol, žaleza, abo inšy metal hryzie irža, koń, chacia-b i arabski, stanawicca da ničoha, sabaka pole zalaža, a što-ž skazać ab čaławieku, jakoha Boh hołym na pracu puściŭ i ničoha jamu ani wialikaha, ani dobraha biaz chłopatu dać nie chacieŭ, treba, kab jon (čaławiek) u zaŭsiodnaj byŭ pracy, bo zdaroŭja i rozumu trudna biaz pracy nabyć i zatrymać" (Dr. Piasecki — Dzieje wychow. fizyčnego).

Trochi paźniej druhi lekar — prafesar Krakaŭskaha ŭniwersytetu S. Petrycy, jaki pieratłumačyŭ pracu Arystotela „Palityka" i da hetaha dadaŭ šmat swaich radaŭ, pamiž inšym, radzić ihrać z miačykam, biehać, skakać, kidać kamieńni i pływać. Pry hetym apisywaje karysny ŭpływ henych sportaŭ, jak z boku zdaroŭna-wychawaŭčaha, tak i z boku praktyčnaha.

Prafesar Wilenskaha ŭniwersytetu Alizaroŭski ŭ swajej knižcy „O politycznej społeczności ludzkiej" taksama paświačaje cełу raździeł wychawańniu, u jakim šmat haworyć ab kultury cieła.

Nia hledziačy na dobryja rady niekatarych tahačasnych wučonych dziejačaŭ, u škołach u tym časie, jakija byli ŭ rukach Jezuitaŭ, sprawa fizyčnaha wychawańnia pastaŭlena była adnak wielmi drenna.

Škoły byli tady nawat u abstawinach škodnych zdaroŭju i takija abstawiny trywali ŭ polskaj dziaržawie až da XVIII stahodździa. Abrazok tahačasnych školnych abstawinaŭ daje nam apisańnie himnazii Nowadworskaha ŭ Krakawie: „U nižšych klasach... dziela taho, što ŭ ich z trudnaściu mahło źmiaścicca pa niekalki sotniaŭ wučniaŭ, apropa zwyčajnych ławak ciapier užywanych, jakija byli pastaŭleny tolki z abiedźwiuch staron katedry i kala ścien, a pasiarod klasy saŭsim ich nia było. Bo dziela aščadnaści miesc, na ciahnuŭšychsia ŭzdoŭž klasy belkach lažali ŭpopierak hrubyja doški i tak husta, što wučni ledź-ledź mahli pracisnucca miž imi. Henyja doški, służačyja da siadzieńnia, byli pałožany niska, tak, kab siadziačy trochi skurčyŭšysia moh na kaleniach pisać" (Dr. Piasecki. — Dzieje wych. fizycznego).

Datyčna školaŭ na Biełarusi, dyk možna dumać, što jany byli ŭ lepšych abstawinach. Heta možna dahadywacca chacia-b i z malunku na zahałoŭnaj bałoncy lemantara z 1621 hodu.

Heny malunak pradstaŭlaje pakoj, u jakim nawokał stała na łaŭkach siadziać wučni. Na hetaj-ža zahałoŭnaj bałoncy napisana: „Грамматика. Албо сложенiе Писмена, хотящимъся оучити Словеньскаго языка. Младолѣтны(м) Отрочатомъ. В Вилни, Року 1621" (В. Ластоўскi. Гiстор. Бел. (Крыўскай) кнiгi).

Palepšańnie školnych hygjeničnych abstawinaŭ u Biełarusi možna prypisać tamu, što amal nia ŭ kožnym z bolšych miest Biełarusi ŭ XVI stahodździ „išła kipučaja praca ŭ bractwach i brackich škołach" (tam-ža).

Kala druhoj paławiny XVIII stahodździa pačynajuć tahačasnyja polskija dziejačy staracca zrabić reformu školaŭ, pieradusim u kirunku palepšańnia hygijeničnych abstawinaŭ i fizyčnaha wychawańnia.

Z pasiarod adznačyŭšychsia ŭ hetym kirunku byŭ najznatniejšym Stanisłaŭ Kanarski. Jon załažyŭ u 1740 hodzie ŭ Waršawie „Konwikt szlachecki". Była heta pieršaja škoła, jakaja ŭ swajej prahramie mieła fizyčnaje wychawańnie i ličyła jaho naraŭnie z inšym wychawańniem.

Tut wučni mieli lekcyi himnastyki i skokaŭ, pawinny byli mycca ŭ wannach, jakija znachodzilisia pry škole; wučni starejšych klasaŭ mieli apropa hetaha lekcyi fechtawańnia i konnaje jazdy.

(D. b.)

DA NAS PIŠUĆ.

BOLŠ UWAHI NA ŪŚWIEDAMLEŃNIE WAŪKAWYŠČYNY.

Warėjki, Waŭkawyskaha pawietu. Časta bywajuć u miastečkach Waŭkawyskaha paw. roznyja ŭračystaści: festy, tarhi. Na hetyja ŭračystaści źjaždžajecca wielmi šmat ludziej z usich miascowaściaŭ. I heta ŭsio wielmi dobra wykarystoŭwajuć polskija partyi: „Blok Współpracy z Rządem“ („Adzinka“), „Wyzwaleńnie“, „Partyja Chłopska“ i inšyja, katoryja wysyłajučy swaich pasłoŭ, ahitataraŭ, robiać wiečy, u časie jakich namaŭlajuć-atumańwajuć našych niaświedamych sialan, kab zapiswalisia ŭ ich partyi. Heta wielmi časta rabiŭ pasoł Palakiewič i inšyja, napr. na Siomuchu ŭ m. Rosi. Usie hetyja durać haławu našamu sielaninu, što jon nia moža sabie ŭświedamić, chto jon taki?

Woś ja chacieŭ-by źwiarnuć uwahu swaich susiedziaŭ, kab nia słuchali hetych ahitataraŭ-brachunoŭ, bo jany atumańwajučy nas, majuć asabistuju karyść, a dla nas ničoha dobraha nie zrabili i nia zrobiać i my nie pawinny paddawacca, kab chto-niebudź na našym karku wyjaždžaŭ!

Światym abawiazkam świedamych sialan Biełarusaŭ jošć jak najbolš paświacić enerhii na toje, kab uświedamić swaich susiedziaŭ, chto jany takija. My ŭsie Biełarusy i ŭsie musimo być świedamymi i musim umieć adkazać roznym „wyzwalencam“, woraham našym, woraham usiaho biełaruskaha, — adkinuć hetu šaranču. My majem swaje arhanizacyi palityčnyja, kulturna-praświetnyja i da hetych tolki arhanizacyjaŭ my pawinny naležać, padtrymliwać adzin druhoha i našym abawiazkam jošć stwaryć adzin supolny nacyjanalny biełaruski front, front mocny, katory moh-by baranić nas ad roznych złych niesprawiadliwych uciskajučych nas ludziej.

Niezabywajmo ab swaim rodnym, nie chwatajmasia za čužoje, tady nas nichto nie ašukaje.

Małady Dub.

MACHLARSTWAM NIE DALOKA POJDZIEŠ.

w. Jodławičy, Brasłaŭskaha paw. Dnia 29 traŭnia h. h. na treci dzień Siomuchi ŭ wioscy Jodławičach adbyłosia wiasielle, na katorym aproč moładzi swajej wioski brali ŭčaście ŭ hulni chłopcy i dziaŭčaty z wakoličnych wiosak. Byŭ tak-ža i ŭsiej wakolicy wiedamy p. Staś Jakawicki, dziakujučy dziejnaści katoraha ŭ časie apošnich wybaraŭ u Sojm i Senat bolšaja ci mienšaja častka mienš świedamaha sialanstwa stałasia achwiaraj ašukanstwa na karyść dwojki.

I hetym razam prybyŭ jon siudy dziela daloka wyšejšych metaŭ, čym hulnia, bo kab i dalej swajmi abiacankami tumanić mazhi tutejšaha sialanstwa i pakazać swaju adwakackuju mahutnaść (jon zajmajecca paradami praŭnymi), wyabražajučy z siabie wialikaha i pašany hodnaha pana! Adnak dziakujučy zrazumiełaści, jak staršaha sialanstwa taksama i moładzi, nie ŭdałosia jamu asiahnuć swajej mety.

Pierš-na-pierš, kali źjawiŭsia ŭ wiosku hety pan Jakawicki pačaŭ narakać na ciapierašniaje žyćcio i jak sposab palepšańnia zaprapanawaŭ padpisacca na papiery, jakuju jon braŭsia ŭ momant napisać, što ŭsie hałasawali za śpisak № 2., tłumačučy, što heta nieabchodna patrebna dziela dowadu pasłom z P.P.S., jakija biarucca za sprawu sialanstwa. Ale sialanie dobra wiedajušy, što robiać pasły z P.P.S. u nowym Sojmie, zamiest padpisacca na papiery, čuć, čuć nie padpisali na jahonym kaŭniary, tolki nie piarom i nie ałoŭkam, a swaim ułasnym mužyckim kułakom.

M. Biazdolny.

NIAHODNY PASTUPAK.

Jody, Brasłaŭskaha paw. U našaj hminie niejki niahodnik paabsiakaŭ na darozie biarozki. Palicyja ŭbačyŭšy ślady, absiečanyja biarozki, niahodnaha čynu złačynca śpisała pratakoł na prylahajučyja da henaha šlachu wioski i žycharam henych, moža tolki Bohu dušoj winnych, wiosak treba płacić štraf. Dziki pastupak złačynca naciahnuŭ biadu i na niawinnych.

Źbiantežany.

TREBA CANIĆ SWAJO.

w. Juškaŭcy, Wil. Trock. paw. Wielmi časta zdarajecca, što los zmušaje maładoha chłapca ci dziaŭčynu pakinuć rodnuju wiosku i pajści ŭ horad šukać jakoj-kolwiek służby. Wychodzić chłapiec, ci dziaŭčyna z wialikim sumam pa rodnaj wioscy. A jak znajdzie jakuju służbu za para marnych załatowak na miesiac, jak tolki končyć nasić baćkaŭskuju świtku, kupić sabie jakuju-kolwiek adziežu fabryčnuju, tady kidaje ŭžo swaju rodnuju mowu, a što wielmi časta zdarajecca—znachodzić raspusnych kalehaŭ, ci kaležanak i paddajecca ichnym upływam, tady taki jahomaść stydajecca swajho rodnaha baćki, ci matki, stydajecca i rodnaj mowy. Ni adzin baćka, ci matka płača i praklinaje rodnaje dzicia, katoraje wiarnuŭšysia z horadu, paniuchaŭšy piakarni, skalečyłasia maralna. Wyjdzie ŭ niadzielu da kaścioła, pastaić na rynku z kalehami i haworyć čužoj łamanaj mowaj. Nia maje tady taki čaławiek najmienšaj pawahi. Stanowicca paśmiešyščam nawat dla swaich kalehaŭ. Nie adzin baćka dumaje, jak heta zrabić, kab moładź naša nia psułasia maralna.

Treba błahomu zaradzić. Lakarstwam na ŭsio błahoje jošć aświeta ŭ rodnaj mowie, treba zakładać hurtki „Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.“ Uspomnienaj adnak arhanizacyjaj, założanaj u miastečku, ci wioscy, pawinny, kirawać światlejšyja ludzi.

Pomniu słowy maładoha intelihienta, katory pryhataŭlaŭ mianie da nawuki ŭ školu. Hawaryŭ jon, što nikoli nie wyrakajsia rodnaj wioski, ani rodnaj mowy, ani swaich sialanskich abyčajaŭ. Chto tolki choča wiosku wybawić z biady, ciemry, niachaj šyryć aświetu ŭ rodnaj mowie. Chaj arhanizuje hurtki Instytutu Haspadarki i Kultury, i zapisywajecca ŭ B. Chr. Demokracyju, niachaj čytaje Biełaruskija hazety i knižki, a karyść sabie i wioscy budzie prynosić.

Juškoŭski Biełarus.

U NAŠYM KUCIE.

Pastaŭski pawiet. Jak tolki skončylisia wybary ŭ polski Sojm i Senat, z tej pary ŭ našym kutku zapanawała ciša. Usie panskija ahitatary, usie čmuty i ašukancy, što padčas henych wybaraŭ jak stady waron byli raźlacieŭšysia pa ŭsiej Biełarusi, daklaroŭwajučy našamu sialanstwu ŭsio, čaho jano tolki pažadaje, aby jano tolki hałasawała za ichnyja śpiski — jak wadoj raźlilisia. I ciapier ab ich niama ni słuchu, ni duchu. Praŭda, tutejšyja ahitatary, choć ich mała było, astalisia i chodziać ciapier nasy pawiesiŭšy. Naš sielanin,—na ciemnatu i niaświedamaść katoraha pakłali ŭsiu nadzieju roznyja ašukancy i prajdziświety, nia jošć užo takim ciomnym, kab im wieryŭ, — ašukać siabie nia daŭsia! Wosiemnaccaty numar, jaki byli wystawiŭšy našy praŭdziwyja biełaruskija sialanskija partyi ŭ našym kutku, jak i treba było čakać, uziaŭ wierch.

Dyk woś z hetaje pryčyny našyja pany ad złości kidajucca jak u „niačywieli“. 18 numar padčas wybaraŭ tak ich uzwarušyŭ, jak kij murawiejnik. I ciapier, kali jaki-niebudź biedny sielanin pojdzie da warapajeŭskaha wojta prasić jakojkolwiek zapamohi, dyk jon začyrwanieŭšysia kožnamu adkazwaje: „Niech wam Krasowski da zapomogę“. Taksama i nadlesny p. Pšeździeckaha Chacianowič, u Hołubiei, kali da jaho zwaračwajucca sialanie kupić droŭ, ci pašu zaniać dla bydła — dyk jon kožnaha pasyłaje da hr. Krasoŭskaha, kažučy, niachaj jon wam daje ŭsio.

I čaho, čaho tolki hety panok nie čaŭpieć sialanam na hr. Krasoŭskaha, katory kandydatawaŭ da Sojmu pa śpisku 18 i byŭ staršynioj Warapajeŭskaha Wybarnaha kamitetu Bloku Nacyjanalnych Mienšaściaŭ! Jon spatkaŭšy kožnaha kaža, što Krasoŭski was ašukaŭ.

Ale-ž darma pany hetak starajucca puścić čmut u wočy sialanam. Hetaja ich brachnia ničoha im nie pamahaje. My znajem, chto taki Krasoŭski, a chto Chacianowič.

Adnaho razu spatkaŭšy hr. Krasoŭskaha ja zapytaŭsia, jak jon wyrabiŭsia ad Łukiškaŭ za ahitacyju, dyk toj adkazaŭ, što jašče niawiedama što budzie.

„A ciapier,— kaža—nie dajuć mnie spakoju palicyjanty z Warapajeŭskaha pastarunku. Najbolšaja biada mnie z „Rabčykam“. Jak tolki wyskačyć na wulicu, jak raz tady tyc i palicyjant, dy pratakoł—„dla czego nie trzymacie psa na uwięzi?“. I bačyš, užo praz para tydniaŭ prychodzie „nakaz płatniczy“ na 5 załatowak. I takim paradkam mnie „Rabčyk“ užo doraha kaštuje“. Ale dosyć tam pra sabačuju sprawu. Ja čuŭ, što ty służyŭ u niejkaj kasie ŭ Warapajewie—pytaŭsia ja dalej.

„E, bracie, mianie ŭžo daŭna adtul wykuryli — adkazaŭ Krasoŭski, hledziačy ŭ dal.

— „Ty-ž, susied, zdajecca skončyŭ niejkija wučycielskija kursy ŭ Wilni, čamu nie pracuješ u škole? — pytajusia.

— „Tak, skončyŭ u 1926 h., ale Wilenski Kuratorjum pawiedamiŭ, što mnie pasada „nadana być nie może, z powodu braku kwalifikacyi“.

— Mo' ja jašče što niebudź zapytaŭsia-b, ale zaŭważyŭ, što za nami śladzieli i ŭ hety momant z hr. Krasoŭskim raźwitaŭsia.

Na hety raz ab hetym dosyć budzie, a ab druhim mo' kali patałkujem.

Koko.

Z Wilni.

Maturalnyja ekzamieny ŭ litoŭskaj himnazii im. Witolda Wialikaha adbylisia niekalki dzion tamu nazad. Maturu zdabyli 17 asob.

Litoŭskim sioletnim maturystam žadajem paśpiechu ŭ dalejšaj pracy.

Źmieny ŭ składzie prafesaroŭ Wilenskaha Uniwersytetu. „Wil. Aidas z abureńniem źmiaščaje wiestku ab prymusowym pieranosie z Wilni ŭ Paznań praf. Chodynickaha, dajučy zrazumieć, što pieranosiny nastupili z pryčyny biestarońniaha aświatleńnia praz jaho histaryčnych polska-litoŭskich wypadkaŭ u časopisi pad nazowam „Ateneum Wileńskie“. Dapaŭniajučy hetuju wiestku, treba dadać, što i praf. Petrusewič staŭsia prymušany wystupić z składu prafesaroŭ Wilenskaha Uniwersytetu z pryčyny wystupleńnia ŭ abaronie abwinawačanych z Hramady. Chodziać čutki, što ŭ ciažkim pałažeńni apynulisia p. p. Wysłouch i Świaniewič, katoryja pry pomačy presy baranili Hramadaŭcaŭ. Endecyja, widać, robić swajo.

Nowaja ziemlarobskaja časopiś. Pakazaŭsia illustrawany № 4 „Dirwy“, źmiaščajučy šmat nawučnych dla ziemlarobaŭ rečaŭ. Kožny ziemlarob, znajučy litoŭskuju mowu, chaj wypiša sabie „Dirwy“, a karyści z jaje budzie mieć šmat.

Usiačyna.

Hien. Nobile, ab katorym my nia raz užo pisali, wyratawany. Wyratawany tak-ža i 3 jaho kumpany, katoryja z hien. Nobile latali da paŭnočnaha polusu. Hetyja 3 asoby wyratawany pierš, čym hien. Nobile. Hien. Nobile wyratawany aeroplanam, jaki zabraŭ jaho z kryhi lodu. Na toj kryzie, dzie byŭ hien. Nobile, jašče astalisia 2 asoby, katorych starajucca tak-ža adtul zabrać. Na ratunak eskadry hien. Nobile adprawiłasia niekalki aeroplanaŭ i karabloŭ. Siarod hetych rataŭnikoŭ zahinuŭ niawiedama dzie Amundsen, jaho ciapier taksama šukajuć. Hetyja samyja wyratawanyja z eskadry hien. Nobile ciapier šukajuć zahinuŭšaha swajho rataŭnika Amundsena.

Ziemlatrasieńnie ŭ Meksyku, jakoje było ŭ nočy z 23 na 24.VI. s. h., jak pawiedamlajuć hazety, narabiła šmat škody. Mnoha damoŭ źniščana. Ludzi ŭciakali ad strachu z swaich sialib. Centram ziemlatrasieńnia jošć Oaksaca, katoraja lažyć u hruzach. Jošć šmat zabitych.

Paparaci kwietka.

Siońnia noč Światoha Jana,
Siońnia noč začarawana,
Siońnia ŭ lesie pamiž dreŭ
Ahaniočak zahareŭ.
Heta paparaci kwietka,
Što ćwicie u letka.
U ciomnu hetu noč,
My nia stulim siońnia woč,
Pojdziem kwietačku sarwiom,
Ź jeju ščaście pryniasiom.
I nia budziem mieć tady
Nijakoj u nas biady.

Ławon Žalejka.

Naša pošta.

Janu Hryncewiču: Wašaj karespandencyi nia źmieścim, bo nia maje hramadzkaha značeńnia; pišycie bolš cikawiejšyja rečy ŭ značeńni hramadzkim.

J. Krasoŭskamu — atrymali, dziakujem. Wašy dakumanty pa adrasu pieradali.

F. Maleckamu — hazety Wam nia spyniajem; jak pabahaciejecie, padpisku pryšlicio.

Wałasewiču — wyšlem Wam druki B.Ch.D. i druki Bieł. Inst. Haspad. i Kultury. Dobra było-b, kab u was tam adkryŭsia hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kultury i pačaŭ pracawać.

LAKARNIA LITOŬSKAHA T-wa SANITARNAJE POMAČY

WILNIA, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi pryjmajuć daktary specyjalisty: dziciačyja chwaroby ad 11—12 i 2—2.30 m.; unutranyja chwaroby 11 — 2; chirurhičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačej 12—2, wušej, nosa i horła 2 — 3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—2.30; nerwaŭ 1—2.

U lakarni addzieły: unutrany, chirurhičny, ginekolohičny i radzilny.

Kabinet Rentgena i Elektra-medyčny. Lačeńnie pramieńniami, fatahrafawańnie, praświatlańnie, elektryčny masaž.

Adzinaja ŭ Zachodniaj Biełarusi ilustrawanaja časopiś dla dziaciej

„ZARANKA“

wychodzić knižkami raz u miesiac.

CANA asobnaje knižki 40 hr.

na 3 miesiacy 1 złot.

Možna wypisywać z knižki 1-aj h. h.

Adras Wilnia, wul. Wilenskaja 12 — 6.

Wyšli z druku:

poema JAKUBA KOŁASA

„Symon Muzyka“

(z partretam aŭtara).

Wydana koštam T-wa „PAHONIA“.

Kaštuje 2 zł. 80 hr.

i „Stary Zamak“

NIEMIROWIČA-DANČENKO.

Wydana koštam „Biełaruskaj Krynicy“.

Kaštuje 30 hr.

Knižki pradajucca ŭwa ŭsich biełaruskich Kniharniach.

Redaktar Jan Paźniak. Bieł. Druk. im Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1. Wydawiec Albin Stepowič.